

Drogi Czytelniku!

Witamy w nowym roku szkolnym 2018/2019.
Przedstawiamy kolejny numer naszej wirtualnej gazетки szkolnej.

Znajdziecie w nim następujące rubryki:

1. Nowy Rok Szkolny !!!
2. Wycieczka szkolna do Gniezna.
3. Wybory do Samorządu Uczniowskiego.
4. 100. rocznica Odzyskania Niepodległości.
5. Wycieczka do Świdnicy.
6. Wspomnienia z podróży.
7. Poznaj wolontariuszy EVS.
8. Wywiad z nauczycielką języka niemieckiego.

Mimozami
jesień się zaczyna...



Uroczyste rozpoczęcie Roku Szkolnego

10 września 2018 roku odbyła się uroczystość rozpoczęcia nowego roku szkolnego 2018/19.



Uroczystość poprowadzili uczniowie Ewa Nowak i Wojciech Tokarski. Ks. Biskup Waldemar Pytel objawił swój talent aktorski, gdyż w swoim przemówieniu w zabawny sposób skierował uwagę uczniów na poszukiwanie mądrości. Pani dyrektor Stefania Goździk wygłosiła powitalną mowę i zaprezentowała wychowawców poszczególnych klas.

W trakcie uroczystości zostali wyróżnieni następujący uczniowie Polsko – Niemieckiej Szkoły Podstawowej: Ewa Jarża, Ksawery Kochanowicz, Gabriela Kruk, którzy otrzymali stypendium Prezydenta Miasta.



Pani Dyrektor przy asyście pana Waldemara Rożka przedstawiła dokonania naszego sportowca Jakuba Mirosława, który reprezentował Polskę na Mistrzostwa Europy w Berlinie.



Gromkie brawa otrzymał wychowawca Niepublicznego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego pan Adam Świąder, któremu wręczono nagrodę Kuratora Oświaty za wybitne osiągnięcia w pracy z uczniami.

Uczniowie przygotowali krótki występ słowno- muzyczny. Nina Gorschlüter, uczennica klasy VIII Polsko – Niemieckiej Szkoły Podstawowej, wygłosiła wzruszający wiersz pt. „Moja Szkoła” napisały przez jedna z naszych absolwentek. Paweł Oleśniewicza z klasy VIII oraz jego brat Piotr Oleśniewicza z klasy IV Polsko-Niemieckiej Szkoły Podstawowej zagrali dla nas na akordeonie oraz na fortepianie dwa utwory: „La donna” Giuseppe Verdi’ego oraz „Walc kwiatów” Piotra Czajkowskiego.



GNIEZNO- KRÓLEWSKIE MIASTO



11 października 2018 r. uczniowie Liceum Ogólnokształcącego, Technikum Ekonomicznego, Branżowej Szkoły 1. st. oraz oddziałów gimnazjalnych byli na jednodniowej wycieczce w Gnieźnie. Prawie trzygodzinna droga do 1. stolicy Polski była dobrą okazją do poznania legend związanych z początkami naszej państwowości, porównania krajobrazu Niziny Śląskiej z Pojezierzem Wielkopolskim i wspólnego śpiewania. Wszystkich zaskoczyło, że Warta, o której śpiewamy w naszym hymnie, to tak naprawdę niewielka rzeczka.

W Gnieźnie zaczęliśmy od obejrzenia położonej na Wzgórzu Lecha Katedry. Każdemu Polakowi kojarzy się ona ze słynnymi, odlanymi z brązu w okresie rozbitcia dzielnicowego, Drzwiami Gnieźnieńskimi. Przedstawiają one w komiksowej formie 18 scen z życia praskiego biskupa Wojciecha, który poniósł męczeńską śmierć chrystianizując w 997 r. pogańskich Prusów na prośbę króla Bolesława Chrobrego. Obecnie jest on świętym Kościoła Rzymsko-Katolickiego i patronem Polski, a jego relikwie spoczywają w Gnieźnie i Pradze na Hradczanach w katedrze św. Wita.

Następnie odbyliśmy krótki spacer po gnieźnieńskich błoniach, na których Msze Św. celebrował Jan Paweł II podczas swojej pielgrzymki do Polski w 1979 r.

Później wzdłuż brzegów jeziora Jelonek dotarliśmy do Muzeum Początków Państwa Polskiego, które - o dziwo - znajduje się w tym samym budynku, co zespół szkół. W trzech salach wystawowych obejrzelśmy 3 fabularyzowane filmiki o początkach Polski Piastów oraz eksponowane w gablotach zabytki archeologiczne związane ze wczesnośredniowieczną Polską.



Podczas wycieczki dopisała nam pogoda, więc przyjemnie spacerowało się po ładnym Gnieźnie.

Bardzo serdeczne podziękowania kierujemy do Wojtka Tokarskiego i panów od wf-u, którzy pomagali uczniom na wózkach wsiąść i wysiąść z autokaru.



Uczniowie kl. III GI wraz z wychowawczynią

Wybory do Samorządu Uczniowskiego



Wybory do Zarządu Samorządu Uczniowskiego na Rzecznika Praw Ucznia i Opiekuna SU zostały przeprowadzone 29 października 2018 r. Wzięło w nich udział 97 uczniów. Spośród 11 kandydatów największą ilość punktów uzyskali: Karolina Kuriata uczennica klasy I b TE, Maciej Dymowicz uczeń klasy II LOI, Ewelina Leśniak uczennica klasy I LOI i Wojciech Jagodziński uczeń klasy II c BSIs.

Wybory do Zarządu Samorządu Uczniowskiego nadzorowała Szkolna Komisja Wyborcza w składzie: Marta Górka, Małgorzata Kędzior, Hubert Kaźmierczak. Największą ilość punktów w wyborach na Opiekuna SU i Rzecznika Praw Ucznia uzyskała Magdalena Kochel.



Tekst i zdjęcia - Magdalena Kochel



100. rocznica Odzyskania Niepodległości

8 listopada 2018 roku uczniowie Zespołu Szkół Fundacji ECDiE zebrali się w auli, aby uroczystie świętować stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości.

Przedstawiciele uczniów złożyli dostojnej Jubilatce płynące z serca życzenia. Następnie uczestnicy uroczystości odśpiewali hymn państwowy. Uczniowie w formie dialogu wyjaśnili okoliczności utraty państwa przez Polaków w II połowie XIX wieku.

Zgromadzeni przy akompaniamencie zaśpiewali dwie patriotyczne pieśni - „Płynie Wisła, płynie...” i „Przybyli ułani”.

Z wielkim zainteresowaniem uczniowie obejrzelili prezentację zatytułowaną Ojcowie Niepodległości – Józef Piłsudski, Ignacy Paderewski, Roman Dmowski, Wincenty Witos, Ignacy Daszyński oraz Wojciech Korfanty.



Ogłoszono zwycięzców konkursów: poezji patriotycznej, szkolnego konkursu wiedzy o II Rzeczypospolitej, konkursu plastycznego i grafiki komputerowej oraz odczytano wyniki *Biegu dla Polski*.

Uczniowie poszczególnych klas Polsko-Niemieckiej Szkoły Podstawowej przygotowali pokaz tradycyjnych polskich przedmiotów, które były spakowane w walizce.



Apel zakończył się stusekundowymi owacjami dla Polski.





Zwiedzanie Kościoła Pokoju w Świdnicy

Celem naszej wycieczki było poznanie historii Kościoła Pokoju w Świdnicy. Przewodniczki w ciekawej prezentacji multimedialnej opisały sylwetki zasłużonych protestantów.

W kościele wysłuchaliśmy historii świątyni. Dzięki zabawie w formie quizu mogliśmy odkrywać elementy architektury, dzieła sztuki, poznać teren przy kościele. W czasie warsztatów uczestnicy wycieczki wykonali kolorowe witraże. Byliśmy mile zaskoczeni serdeczną gościnnością organizatorów.



Tekst i zdjęcia – Barbara Nowak

Nasze wrażenia z pobytu w Anglii, Irlandii i na Malcie w ramach programu POWER

Barbara Daniłowicz – nauczyciel języka angielskiego



„Pomimo dokuczliwych upałów oraz intensywnego planu zajęć nie mogłam oprzeć się pokusie, żeby codziennie, choćby na chwilę, wybrać się na miasto i odwiedzić znane londyńskie zakątki: ruchliwy nawet w nocy Trafalgar Square, gdzie znajduje się wykonany z puszek po irakijskim syropie daktylowym posąg Michaela Rakowitza pod tytułem „The invisible enemy should not exist.”

Grzegorz Mirko – nauczyciel informatyki



„Wieczorem idę do pubu, na zaproszenie goszczącej mnie rodziny, aby obejrzeć finał mistrzostw świata w piłce nożnej (wspólnie kibicujemy Chorwacji). Po przegranym (niestety) meczu w pubie rozpoczyna się muzyczny wieczór, który trwa do późnych godzin nocnych...”

Barbara Nowak – języka polskiego



„Niezwykłym przeżyciem okazały się feasty organizowane w różnych miastach. Byłyśmy w Moście na procesji religijnej połączonej z odpustem, w czasie której postawiono przy ulicach wielkie posągi świętych, wieszano ozdoby religijne, przyozdabiano uliczki wstęgami, a wieczorem odbył się pokaz fajerwerków”.

Waldemar Rożek – wychowania fizycznego



„Weekend wykorzystałem na zwiedzenie nowego kraju. W sobotę skorzystałem z oferty wycieczek i zwiedziłem centrum Londynu, a w niedzielę spotkałem się z mieszkającą tam kuzynką i odwiedziłem Stonehenge i przeurocze miasteczko Salisbury.”

Monika Przyłębska - psycholog



„Po 2- tygodniowym pobycie mogę powiedzieć, że moja Malta to: pływanie w przejrzystych wodach Blue Lagoon na wyspie Comino i obserwowanie korowych rybek, zrywanie i kosztowanie owoców kaktusa - opuncji figowej, rejs statkiem wokół całej Malty i podziwianie klifów, portów, smakowanie owoców morza i potrawy z królika, wpływanie małą łódką do jaskini w zatoce Dwejra.”

Wywiad z wolontariuszką Martyną Bogiatzoudis



1. Co jest dla Ciebie najtrudniejsze w pracy z uczniami?

Trudności w nawiązaniu współpracy z uczniami nie mam. Na początku wolontariatu miałam lekkie obawy, że nie będę wiedziała, jak się właściwie zachować, ale w sumie, teraz jak już z uczniami, nauczycielami i ze szkołą się zapoznałam nie ma żadnych utrudnień. Myślę, że najbardziej mi pomogło i dodało pewności to, że rozmawiam po polsku i nie ma problemu w komunikacji. Bardzo dobrze się dogaduję z uczniami i jestem bardzo zadowolona z możliwości pracy z młodzieżą niepełnosprawną.

2. Jaką polską potrawą najbardziej Ci smakuje?

Uwielbiam polską kuchnię, więc trudno mi zdecydować, jaką jest moja ulubiona potrawa. Łazanki, barszcz, kłokiety i pierogi są moimi ulubionymi daniami.

3. Co Ci się podoba w Polsce?

Zawsze kochałam Polskę i odkąd pamiętam miałam marzenie, aby mieszkać w Polsce. Jestem bardzo szczęśliwa, że dzięki wolontariatowi mam możliwość wreszcie to marzenie spełnić. Ogólnie uwielbiam polską kulturę, polską muzykę, polską kuchnię i się bardzo dobrze czuję w Polsce. Mieszkam w Wiesbaden i Wiesbaden nie da się porównać z takim miastem jak Wrocław. Dynamiką tych miast to porównanie nieba a ziemi. Kocham to miasto i uwielbiam spacerować po Rynku, parkach, a najbardziej lubię spacerować w pobliżu Uniwersytetu Wrocławskiego. Bardzo lubię fotografię i tutaj wystarczy wyjść przed drzwi i ma się dużo różnych motywów i możliwości robienia interesujących zdjęć.



4. Jakie widzisz różnice w stylu życia mieszkańców Wrocławia a Wiesbaden?

We Wrocławiu zawsze się coś dzieje, obojętnie, który to dzień tygodnia i czy jest dzień czy noc. A w Wiesbaden natomiast w nocy miasto śpi i rzadko się kogoś spotka na ulicy. Tak samo w niedzielę. U nas w niedzielę jest wszystko zamknięte, jedynie restauracje są otwarte, więc na deptaku nie ma ludzi. We Wrocławiu jest bardzo dużo młodych ludzi, natomiast w Wiesbaden jest dużo seniorów. A ogólnie Niemcy i Polskę to mój dom i trudno mi porównać te kraje. Ale mam odczucie, że Polska jest bardziej serdeczna i cieplejsza niż Niemcy. Za to Niemcy są bardziej punktualni.

5. Jak spędzasz wolny czas w Polsce?

Jak mam wolny czas, to idę często na spacer, spotykam się z innymi wolontariuszami albo z rodziną, która mieszka we Wrocławiu. Lubie zwiedzać i poznawać nowe zakątki Wrocławia, również chętnie chodzę do kina.



Questions for evs volunteer - Danaé Brulard

1. What's the most difficult about working with students ?



The most difficult about working with students is that we don't speak the same language and some students can't use English, so we can't communicate and we have to find some solutions like using a Google translator or a body language .

2. What Polish dish do you like the most ?

Without hesitation, now my favorite Polish dish is « placki ziemniaczane ». I learned how to make them so I can eat it them all the time.

3. What do you like about Poland ?

In Poland, I discovered the center of Wroclaw, it's very beautiful and colored. I also met very nice Polish people, who told me a lot about their culture. And of course, I have experienced the typical Polish winter, and I'm ready now for -16 degrees !

4. What differences do you see between our countries ? (lifestyles)

The first and big difference is when you meet someone, for example your friends or your co-workers. In France we kiss on the cheeks to say hello and good bye, so when I came to Poland, the first time I did this people looked very embarrassed and shocked. They explained me that they do that but just with very close friends or a family. There is also a difference in watching films with no subtitles but dubbing. It seems quite funny to me when I hear only one male voice for all the charcters (man, women, children).



Of course the food and the time organization to eat is very different. In France we have small sweet breakfast, like cookies in the morning. At 1.00 pm we have big lunch, at 4.00 pm we eat little cake and at 8.00 pm we have dinner.

5. How do you spend your free time in Poland ?

In my free time, I learn Polish, explore the city and plan some trips around Poland, I meet new people within the Exchange Language Club, and I go out with nice people that I met. I also try to cook some Polish food because I love eating and I want to share the new cuisine with my family and friends in France.



Współpraca : Barbara Daniłowicz



1. Jak Pani trafiła do naszej szkoły?

Po zakończeniu studiów, latem tego roku, chciałam spędzić pewien czas za granicą, aby zebrać nowe doświadczenia i tym samym owoćnie spędzić czas przed podjęciem dalszego etapu edukacji. W Internecie trafiłam na projekt „SCHULWÄRTS“, koordynowany przez Goethe-Instituts, który przyciągnął moją uwagę. Jest to program stypendialny, z którego finansowane są praktyki nauczycielskie za granicą. W zeszłym roku odwiedziłam Polskę w czasie wakacji, nasz kraj bardzo mnie zaciękał i doszłam do wniosku, że o wiele za mało wiem o kraju sąsiedzkim. Postanowiłam ubiegać się o tę praktykę. Instytut Goethego wybrał miasto i skontaktował się ze szkołą. Bardzo się cieszę, dane mi było odbywać praktykę we Wrocławiu właśnie w tej szkole...

2. Co Panią zaskoczyło w szkole polskiej?

Bardzo zaskoczyły mnie małe zespoły klasowe. Ta kameralność powoduje, że w klasach panuje rodzinna atmosfera, co sprzyja prowadzeniu zupełnie innego stylu pracy, aniżeli w „zwykłych”, dużych klasach. Uważam to za coś naprawdę cennego i będzie mi brakować tej atmosfery pracy. Bardzo podoba mi się również piękne otoczenie szkoły i współistnienie różnych szkół i instytucji.

3. Jak Pani postrzega pracę w polskiej szkole?

Bardzo się cieszę, że mogłam mieć wgląd w styl pracy polskiej szkoły. Odnoszę wrażenie, że oferuje się uczniom kształcenie bardzo zróżnicowane pod względem formy i treści. Poprzez różne imprezy, święta, konkursy prawie każdy tydzień różni się od kolejnego, co pociąga za sobą duży nakład pracy. Jestem pod wielkim wrażeniem zaangażowania nauczycieli i wydaje mi się, że wszyscy bardzo na tym korzystają.

4. Co może Pani powiedzieć o polskich uczniach?

Jestem w istocie zaskoczona, jak bardzo niemieccy i polscy uczniowie są do siebie podobni. Żartują na podobne tematy, znają podobne gry i mają podobne problemy na co dzień w życiu codziennym. Ogólnie odbieram polskich uczniów jako bardzo grzecznych i ambitnych. Wydaje się być dla nich ważne, aby dobrze wypaść w konkursach i są gotowi podjąć wysiłek, aby to osiągnąć. To robi na mnie bardzo duże wrażenie. Chociaż nie mówię po polsku, komunikacja z uczniami bardzo dobrze mi się układała, ponieważ bardzo starali się, aby porozumieć się ze mną w języku niemieckim. Ich wysiłek, sobie cenię.

5. Czym różni się organizacja pracy w polskiej szkole od organizacji pracy w szkole niemieckiej?

W gruncie rzeczy widzę wiele podobieństw w stylu pracy polskiej i niemieckiej szkoły. Wyzwania szkolnej codzienności są bardzo podobne. Najistotniejszą różnicę stanowi być może to, że niemieckie klasy są zdecydowanie bardziej zróżnicowane/heterogeniczne. Aby poradzić sobie z idącymi za tym wyzwaniami, próbuje się ułatwić pracę własną. W szkołach podstawowych uczniowie otrzymują często plan tygodniowy z indywidualnymi celami, nad którymi następnie samodzielnie pracują. Lekcje, w trakcie

których uczniowie pracują nad tym samym zagadnieniem, stają się coraz rzadsze, nauczyciel już nie prowadzi zajęć w klasycznym tego słowa znaczeniu. Coraz częściej w szkołach podstawowych można spotkać klasy złożone z uczniów z różnych roczników. Wiąże się to z dalszym wymogiem pracy indywidualnej. Organizacja szkoły i organizacja nauczania to obecnie szeroko dyskutowane tematy w Niemczech i trwają starania, aby wypróbować różne koncepcje.

6. Czy uważa Pani czas spędzony w Polsce za owocny?

Tak, uważam tygodnie spędzone we Wrocławiu za bardzo owocne. Nauczyłam się bardzo wiele, zarówno pod względem rozwoju osobistego, jak i zawodowego, co z pewnością będę wspominać jeszcze przez długi czas. Spotkałam wielu bardzo przyjaznych i otwartych ludzi. Cieszę się, że dowiedziałam się nieco więcej o Polsce i wracam z bardzo pozytywnymi wrażeniami do Niemiec.

Zdobyłam również pewien niewielki zasób słów z języka polskiego, co mi się z pewnością jeszcze może przydać.

7. Jakie doświadczenia wyniosła Pani z pracy w Polsce?

Podczas pracy w Polsce zebrałam bardzo różnorodne doświadczenia. Szczególnie cieszę się z tego, że mogłam mieć wgląd w metody i treści nauczania języka niemieckiego jako obcego. Jest to obszar, który staje się coraz bardziej istotny również w niemieckich szkołach. Dlatego też mogę w mojej przyszłej działalności zawodowej bardzo skorzystać z doświadczeń zdobytych w polskiej szkole. Dzięki pobytowi tutaj zostałam również wyposażona w praktyczne pomysły metodyczne, które także wykorzystam w Niemczech.



Tłumaczenie: Jadwiga Sucharzewska



Klub Obieżyświat - spotkanie inauguracyjne

5 grudnia 2018 r. w sala 112 odbyło się spotkanie uczniów Zespołu Szkół i Placówek FECDiE z wolontariuszami EVS Martyną Bogiatzoudis, Danea Brulard oraz Moritz Gunkel. W spotkaniu uczestniczyli również Pani dyrektor Stefania Goździk i Pani wicedyrektor Mirosława Jeszka oraz nauczyciele uczestniczący w międzynarodowych projektach Barbara Daniłowicz, Marta Mickiewicz, Barbara Nowak, Małgorzata Kwiatkowska – Gromnicka, Monika Przyłębska, Grzegorz Mirko i Waldemar Rożek.

Spotkanie poprowadziła Barbara Daniłowicz. Następnie wolontariusze przedstawili swoje prezentacje ukazujące ich rodziny, szkoły oraz miejscowości, z których się wywodzą. Uczestnicy spotkania mogli obejrzeć krótkie filmy o pobycie nauczycieli za granicą w związku z projektami realizowanymi przez grono nauczycieli. Młodzież skorzystała z możliwości zadawania pytań wolontariuszom.

Wolontariusze zostali obdarowani laurkami i prezentami z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariatu obchodzonego właśnie 5 grudnia.



Danea Brulard

Moritz Gunkel



Martyną Bogiatzoudis

